„OGNIWO"

Wychodzi raz na miesiąc
Adres redakcji i administr.
BYDGOSZCZ
UL. LIBELTA NR. 8

ORGAN POLSKIEGO TOWARZ. EWANGELICKIEGO w BYDGOSZCZY.

Numer pojedynczy dla niecz łonków Polsk. Tow. Ewangelickiego 20 groszy.
Ogłoszenia od umowy.

Rok 1 | Bydgoszcz, dnia 31-go stycznia 1927 roku | Nr. 1.

OD REDAKCJI.

Nowopowstałe Polskie Towarzystwo Ewangelickie w Bydgoszczy rozciąga działalność swą na miasta Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz oraz ich okolice. Niniejsze skromne wydawnictwo rozpoczynamy w przeświadczeniu, że czynimy zadość gorącym życzeniom ewangelików-polaków rozproszonych po tej wielkiej połaci kraju naszego, którą działalność nasza obejmuje. Już próby wydawania pisemek sposobem domowym, szapirograficznym, czynione przez Polski Zbór Ewangelicko-Augsburski w Bydgoszczy, zdziałały wiele dobrego. Obecne pisemko pomyślane jest, jako dalszy etap poprzednich. Jeżeli ono również na szerszym terenie, niż tamte,-nawiąże ogniwa miłości braterskiej między rozproszonymi współwyznawcami naszymi, będziemy sowicie wynagrodzeni za podjęty trud wydawnictwa. Niech się tak stanie. O to prosimy Boga.

Chwała Jezusa.

Ujrzał Jan Jezusa, idącego do siebie
i rzekł: Oto Baranek Boży,
który gładzi grzechy świata.

Jan 1, 29.

Odkryłem — spowiada się bohater powieści R. L. Stevensona „Człowiek o dwu twarzach", — że człowiek w rzeczywistości nie jest jedno, tylko dwa. Zrobiwszy to odkrycie, usiłował nadać odrębną powłokę każdej z dwu istot, dobrej i złej, toczącej w nim walkę, jak na polu bitwy. Usiłowania jego odniosły ten skutek, że wynalazł cudowny eliksir, dzięki któremu zdołał ucieleśnić jedynie złą część swej natury. Powstało indywiduum, wzbudzające powszechny wstręt i grozę, — potwór o ludzkiej masce, który bez skrupułów popełniał zbrodnie i nurzał się w najohydniejszych orgjach. Bohater nasz, choć cierpiał z tego powodu bezmierne męki, już wbrew swej woli, bez używania eliksiru, zmieniał się ustawicznie w potwora. „Okazało się, że dobro we mnie zawsze było uśpione, gdyż zło, niedopuszczane przez żądzę do snu, było żwawe i dlatego też wstanie, by korzystać szybko z nadarzającej się sposobności" — brzmi spowiedź po niewczasie. Nie mogąc się od upioru uwolnić, wynalazczy chemik kończy tragiczną śmiercią.

Ciekawa książeczka Prawda? Jeśli chcesz czytelniku, nazwiemy ją najmodniejszą, bo sensacyjną formą, w jaką ubrana została odwieczna historja o upadku i grzechu pierworodnym człowieka. Pismo święte wyraża tę samą prawdę krótko i jędrnie: „Myśl serca człowieczego zła jest od młodości jego (I Mojż.: 8,21)." Ale że autorowie ksiąg świętych nie bawili się w sensację i fantazję, rzadko kto ich dziś czyta, a jeszcze rzadziej bierze ich prawdy do serca.

Natomiast dużo dziś rozprawiają o wrodzonej człowiekowi szlachetności. Twierdzą, że dziecko z natury swej jest skłonne raczej do dobrego, niż do złego. Tę przyrodzoną dobroć paczy jakoby nieodpowiednie tylko wychowanie: zła nauka i zły przykład. Gdybyż w istocie tak było! Toć nauka i przykład Syna Człowieczego, znane nam już 19 wieków uczyniłby z nas ludzi bez skazy i zmazy!.

To jednak, w co obfituje rzeczywistość, dalekie jest od ideału dobra. Jeden rzut oka na siebie samych i świat przekonywa nas o tem dobitnie. Taki człowiek, jak ap. Paweł, z boleścią w sercu wyznaje: „Nie czynię dobrego, które chcę; ale złe, którego nie chcę, to czynię (Rzym 7, 19)“. A nie jest to wyznaniem jednostki tylko. Każdy z nas dopatrzeć się w sobie może człowieka o dwuch twarzach i stwierdzić musi, że wyrazistsze bywa to oblicze, na którem grzech wycisnął swe piętno. Im kto szlachetniejszy, tem bardziej odczuwa rozdźwięk między nakazem ideału a swą własną ułomnością. Grzech, gnieżdżący się w ciele naszem, jest stokroć od nas silniejszy.

I zginąćby nam trzeba było, jak owemu chemikowi, i przyszłaby już dawno zguba na świat cały, bo grzech zawsze klęskę sprowadza,-gdyby Bóg nie był się zmiłował nad nami i nie pospieszył nam na ratunek. Kiedy ludzkość w bezsile szarpała się z grzechem, Bóg dał nam Syna swego jednorodzonego, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, lecz miał

żywot wieczny. „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata“ — wraz z Janem rzec teraz możemy, wskazując na Jezusa On nas i świat wyrwał ze szponów upiora -- tyrana. On nas i świat uwolnił od zguby nieuchronnej: To Jego chwałą, a naszem zbawieniem.

Oddajmy Mu za to cześć doczeŝnie i wiecznie.

z Bydgoszczy.

Polskie Towarzystwo Ewangelickie.

Zespolić współwyznawców, rozrzuconych po całem Pomorzu, stworzyć dla nich ośrodek duchowy, w którym skupiałyby się wszystkie ich dążenia kulturalne i religijne, — myśl taka długo już przyświecała ewangelikom Bydgoskim. Bliższe jednak zadanie, organizacja własnego zboru, odsunęło na razie urzeczywistnienie tych planów. Obecnie, gdy pierwsze zadanie spełnione, gorliwie zakrzątnięto się nad wcieleniem dawnych haseł i zamiarów w życie.

W dniu 17 stycznia r. b. zgromadziło się w sali zborowej przy ul. Libelta 8 grono ewangelików-polaków, zaproszone przez Komttet Organizacyjny Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Bydgoszczy. Imieniem Komitetu przywitał zebranych ks. W. Galster, dając w krótkich słowach wyraz radości, że Bydgoszcz nie chce pozostać w tyle poza całym szeregiem miast, gdzie już Towarzyśtwa podobne istnieją. Zwłaszcza w naszych warunkach, podkreśla mówca wielki już czas na założenie Towarzystwa, które nie na ostatniem miejscu stawia sobie za cel obronę praw ludności ewangielickiej. Po zagajeniu zebrania powołano przez aklamację do prezydjum p. O. Tecława na przewodniczącego, inżyniera p. A. Peitscha na sekretarza oraz p. p B. Assmana i J. Kakoszkę na assesorów. Projekt statutu Polsk. Ew. Tow. w Bydgoszczy, opracowany przez Komitet Organizacyjny został zatwierdzony przez zebranych. Następnie wyłoniono Zarząd tymczasowy oraz opracowano krótki zarys prac Towarzystwa na najbliższą przyszłość. W skład Zarządu weszli p. p. J. Chwastek prezes, inż. A. Peitsch -- zastępca prezesa, B. Assman -- sekretarz, L. Szulc — skarbnik, A. Tecławowa — bibljotekarka (gospodyni). Pierwszym czynem Zarządu jest stworzenie własnego organu prasowego p. t. „Ogniwo“. Daj Boże, by Towarzystwo rozwijało się ku pomyślności ojczyzny i kościoła.

Wszystkich współwyznawców, zwłaszcza zamiejscowych, prosimy o poparcie moralne i czynne młodej placówki ewangelicyzmu polskiego.

Wybory kolegjum kościelnego.

Kolegjum kościelne podaje do wiadomości wszystkich członków Pol. Zboru Ew. — Augsb. w Bydgoszczy, że zgodnie z decyzją konsystorza, wybory do nowego kolegjum odbędą się w niedzielę, dnia, 13 lutego r. b, w sali Zborowej Libelta 8 o godz. 10 ej rano. Ogólne Zebranie poprzedza nabożeństwo. Każdy pełnoletni członek Zboru ma prawo głosu, Wybory dokonane zostaną przez głosowanie tajne na listy, które wystawiać może grupa zborowników, mających prawo głosu, złożona conajmniej z 15 osób. Listy te zgłaszać należy do dnia 5 lutego proboszczowi Zboru (Libelta 8) Każdy kandydat, którego nazwisko umieszczono na liście, winien wyrazić na piśmie zgodę swą po temu. Również u proboszcza mogą zborownicy skontrolować, czy nie zostali pominięci w spisie wyborców. Ponieważ sprawa wyborów kolegjum jest zawsze pierwszorzędnej dla Zboru wagi, uprasza się o liczny w wyborach udział.

Stawarzyszenie P. Młodz. Ewang.

urządza dnia 6 lutego br. w sali przy ul. Libelta, godz. 6 wiecz, herbatkę w urozmaiconym programie, na którą uprzejmie wszystkich zborowników zaprasza. Zapisy na kursa języka francuskiego i esperanto przyjmują dyżurni członkowie w lokalu Stowarzyszenia we wtorki, środy i piątki od godz. $7^1/_2$ do 10 wiecz. Stowarzyszenie uruchamia sekcję robótek ręcznych. Zapisywać się można we wtorki u p. F. Hincowej i p. O. Kohutkówny.

Z Torunia.

Administratorem Pol. Zboru Ewang.-Augsb. w Toruniu mianowany został na miejsce ks. J. Mamicy, który się zrzekł administracji, ks. W. Galster, proboszcz Pol. Zboru Ewang.-Augsb. w Bydgoszczy.

Z Grudziądza.

Grudziądz zamieszkuje kilkanaście rodzin polsko-ewangelickich. Jak słyszymy, rodziny te, pozbawione od dłuższego czasu polskich nabożeństw, zamierzają zorganizować odrębny Zbór na podobieństwo nielicznego również Zboru Toruńskiego. Szczęść, Panie, zbożnym zamierzeniom.

Porządek nabożeństw.

Bydgoszcz.

Nabożeństwa główne

(w kościele przy ul. Poznańskiej 13).

6. II. — niedz. 5 p. Epif., bez komunji św. pocz. o godz. 12.
13. II. — niedz. Septuag., bez kumunji św. pocz. o godz. 12.
20. II. — niedz. Sexag., z kumunją św, pocz. o godz. 12
27. II. — niedz. Extom., nab. wojskowe. pocz. o godz. 12.

Godziny biblijne.

(w sali zborowej, Libelta 8, pocz. o g. 8)

Środa, 9. II. — Mat. 5,38-42
„ 23. II. — Mat. 5,43-48

Wieczory dyskusyjne

(w sali zborowej, pocz. o godz. 8 w.)

Środa, 2. II. — Państwo a kościół.
„ 16. II. — Socjalizm.

Toruń.

(Nabożeństwa odpraw. są w kościele przy ul. Strumykowej 10, dwa razy na miesiąc)

13. II. — niedz. Septag., nab. wojskowe pocz. o godz. 12
27. II — niedz. Estomiki, z kumunją św. pocz. o godz. 12.

Zapisujcie się na członków Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Bydgoszczy. Tylko wspólnemi siłami spełnicie misję dziejową ewangelicyzmu w Polsce. Tylko wspólnemi siłami zdołacie obronić praw swoich.

Zgłaszać się:

Jerzy Chwastek, Bydgoszcz, Długa 66.

OGŁOSZENIA.

Wydawca: Polskie Tow. Ewangelickie w Bydgoszczy. Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Chwastek.